

Z Brazylii

LEKARZE ŻYDOWSCY WYBIERAJĄ SIĘ DO BRAZYLJI.

Z Londynu donoszą, że wielu lekarzy żydowskich wyędzonych z Niemiec, uczy się języka portugalskiego, ażeby następnie przybyć do Brazylii.

Paraná

ZNÓW POŻAR W PONTA GROSSA.

W Ponta Grossa, na przedmieściu Nova Russia, wybuchł onegdaj pożar w budynku położonym przy awenida Coronel Ernesto Vilela nr. 45. Budynek, był własnością p. Eduarda de Freitas; był on od kilku dni niezamieszkałym. Pożar spowodowały [pierwsi strażnicy kolejowi; ratunek z braku wody był utrudniony; dom był ubezpieczony.

KURYTYBA

NOWY SZEFE POLICJI I NOWI DELEGACI POLICYJNI.

Interwentor Federalny Stanu Paraná zamianował szefem Policji podpułkownika Silvio Van Erven, szefa Domu Wojskowego Interwentora.

Na miejsce dotychczasowych delegatów Policji Dr. Abrahames Guimarães, Manoela Linhares de Lacerda i José Merhy, którzy poprosili o zwolnienie, p. Interwentor zamianował Dr. Alcides'a Arooverde i dr. Naby Paraná.

GENERAL VALDOMIRO LIMA PRZYBYŁ DO KURYTYBY

W ubiegły piątek wieczorem przybył niespodziewanie z Rio do Kurytyby generał Valdomiro Lima, dowódca kolumny południowej w ostatniej rewolucji i był interwentor Stanu S. Paulo.

W wywiadzie prasowym, generał Valdomiro oświadczył, że przybył w sprawach prywatnych.

WYSŁĘPY ARTYSTÓW «TRIO PARANAENSE»

W ubiegły piątek wieczorem w sali Tow. Thalia odbył się IV z rzędu koncert artystycznego zespołu pań Biancá Bianchi, Charlotte Frank i Renée Devrairie zwanych popularnie Trio Paranaense. W programie były utwory J. M. Loclair'a, L. Beethowena, Rachmaninoffa, Schuberta, Dworaka i Rubinstaina. Liczna publiczność oklaskiwała gorąco grę artystów.

POŚMIERTNA ZEMSTA... KACZKI

Pan Chico Souza widzi chętnie na swym stole drób na pieczyście. Ostatnio jednak do kaczek stracił zaufanie. A stało się tak. Jedną na miękko ugotowaną żółdkę kaczki pan Chico ukłócił się w język. Należało ostrze okularny p. Chico znalazł szpilkę, która wrosła w ścianę żółdka kaczego. Zimny pot mu wystąpił na myśl, jak łatwo mogła się szpilka się znaleźć w jego żółtku. Była to pośmiertna zemsta kaczki. Pan Chico od tego dnia kaczek nie jada — tak na wszelki wypadek...

Santa Catharina

20 LECIE TOW. BIBLIOTEKA POLSKA.

W miejscowości Tres Barraes, Tow. «Biblioteka Polska» obchodzić będzie w dniach 25, 26 i 27 listopada uroczystości 20-lecia założenia towarzystwa. Uroczystość ta połączone będą z okregowym zjazdem Jankana i rozgrywkami o mistrzostwo, które podzielone będą na dwa działy: sportowy i kulturalno oświatowy.

Cała uroczystość będzie urozmaicona wieloma, różnemi niespodziankami.

Szczeńc Boże Młodej Parze!

Ubiegłej soboty wieczorem w kościele Św. Stanisława odbył się ślub panny Wandy Lachowskiej z panem Tadeuszem Morozowiczem. Pannę Młodą poprowadził do ołtarza p. Franciszek Szuber. Pana Młodego p. Konsul Gen. Dr. Roman Stanisławicz. Błogosławieństwa ślubnego udzielił nowożeńcom Ks. Ludwik Bronny, Przełożony Księża Misjonarzy.

Dawno już w Kolonji Polskiej nie było tak wspaniałego wesela, jakie Kolonja miała sposobność podziwiać ubiegłej soboty.

P. Lachowski, jeden nie tylko z najzamożniejszych, lecz i najbardziej zasłużonych na niwie społecznej pracy, Rodaków naszych, wydawał córkę za mąż.

Panna Wanda, otrzymała bardzo staranne wychowanie i wykształcenie, a piękne jej zalety pracowitości, inteligencji, szlachoty charakteru mieliśmy sposobność często podziwiać w gronie ochotnych pracowniczek czyto na scenie, czy w chórze, czy innych społecznych pracach.

P. Tadeusz Morozowicz, utalentowany artysta teatralny jest dobrze znany i szanowany w Kolonji Polskiej.

Popularność tak rodziców panny młodej, jak i samych nowożeńców, uroczystość familijną, jakimi są gody małżeńskie, przemieniła w uroczystość niemal całej Kolonji Polskiej w Kurytybie, a liczny udział w niej świadczył o wielkiem szacunku i poważaniu rodziny Lachowskich.

Na długą chwilkę przed ślubem ksiódek Św. Stanisława wypełnił się po brzegi. Jedni zaproszeni, inni dla ciekawości, ażeby przyjrzeć się splendorowi obrzędu ślubnego.

Tuż przed 9-tą godziną wieczorem przybył do świątyni główny orszak ślubny.

Z chóru popłynęła melodia pieśni «Veni Creator Spiritus».

następnie piękne przemówienie celebransa Ks. Bronnego do nowożeńców a wreszcie dalszy obrzęd ślubny. Po uroczystości kościelnej długi, żanzur sut (bisko setka) powiódł gości weselnych do gmachu Związku Polskiego na ucztę weselną.

W wspaniale przyozdobionej głównej sali pierwsze miejsce zajęli nowożeńcy, a następnie, prócz najbliższej rodziny, goście: pp. Dr. Stanisławowicz, Franciszek Szuber, Cybulscy, Ks. Ludwik Bronny, Książkowsy, Twardowcy, Kucheni, Piekarzowie, Kubisowie, Falarzowie, Krukowsy, F. Sobanowicz, Dr. Rydygierowa, J. Skalscy, Neumanowie, Laskowsy, S. Sobanowicz, Domański z córką, Kopciuszynscy, Dr. Gajda, M. Jarugowicz, Sieciechowiczowa z córką, Hauerowicz, Ks. J. Palka, St. Jezierscy, H. Jezierscy, Grudowicz, Schindowie, W. Wasilewscy, Wł. Jaworscy, Dr. W. Jaworscy, Wiśniewscy, Sielscy, Ziarnicy, Otowie, Kawecy, Stańczykowie, Grozewiczowie, Szaniawski, Kulcowicz, Florecy, A. Pereiry, C. Reissy, Pizzatowicz, B. Hasslowa, O. Jugowarówna, C. Benkanówna, Chruścielowski, Radomski, Zaczekowski, Kubicki, Śliwiński, Smolka, oraz wiele innych osób.

Przyrządzenie uczy spoczywało w rękach p. Marcjona Jarugi, właściciela jednego z największych hotelów stolicy Paraná. P. Jaruga wykazał się ańkomicie, a trzeba pamiętać, że musiał przygotować obiad na przeszło 200 osób.

W czasie obiadu, toast na cześć nowożeńców i ich rodziców wznosił p. Konsul Gen. Dr. Stanisławicz.

Po wspaniałej uciecie nastąpiła zabawa i tańce.

W dzień ślubu, znajomi i przyjaciele którzy nie mogli brać udziału w weselu, nadesłali te legramy z życzeniami.

Nazajutrz Państwo Młodzi wyjechali w podróż poślubną do Rio de Janeiro. Red.

Całość wszakże uznano za gorsząca i zarazem dowodzącą ogromnej nędzy po tamtej stronie. W ten sposób golizna skompromitowała komunizm.

Kalendarze „Ludu“

NA 1934 ROK
Redakcja „Ludu“
W Składach: pp.: Amplewskiego
Domańskiego
Floreckiego
Piekarza
Schulca
W Ponta Grossa
u P. A. Orłowskiego.

ISKIERKI

— Ubiegłej soboty Republika Czesko-słowacka obchodziła 15-lecie ogłoszenia swej niepodległości.
— Rząd francuski zabiega o rozmięszczenie żydów przybyłych z Niemiec w innych krajach.
— W ciągu ostatnich lat, od czasu porwania małego Lindberga dokonano w Ameryce 10.000 porwań celem wymuszenia okupu. W celu walki z porwaczami wydano specjalną notację karna, która grozi karą śmierci za porwanie i wymuszenie okupu.
— Francja posiada 494 milionerów.
— Wiedeński dziennik „Reichspost“ donosi, że kanclerz Dollfuss udał się wieczorem niespodziewanie piechotą ze swego mieszkania do katedry Św. Szczepana, gdzie modlił się u ołtarza Matki Boskiej.
— Towarzyszyli mu minister skarbu Buresch i dwaj sekretarze.
— Balon świeci kierowany przez lotnika Prokofiewa, wbił się na wysokość 19 tysięcy metrów, bijąc ten sam rekord prof. Picarda, który wznosił się tylko 17,900 metrów.
— W Niemczech na zamku Heidesheim aresztowano 40 niezonych socjologów i ekonomistów, którzy zgromadzili się tam dla wymiany zdań o obecnej sytuacji gospodarczej w Niemczech.
— W Buenos Aires ks. biskup Fortunato Devoto został zamianowany prezesem rady naczelnej argentyńskich obserwatorów astronomicznych.

Ostatnie wiadomości

— Z Warszawy donoszą, że p. Heins Weber redaktor „Kattowitzer Zeitung“ został skazany na rok więzienia za obrzę Prezydenta R. P.
— W Krakowie okazji uroczystości „Odsieczy Wiedeńskiej“ odbyła się wspaniała rewija 12 pułków kawalerji.
— Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku został zamianowany irlandczyk p. Lester.
— W Warszawie wskutek zaburzeń studenckich na Uniwersytecie, zawieszono wykłady.
— We Francji utworzył się rząd pod przewodnictwem p. Sarraut.
— W Jaffie (Palestyna) wybuchły zamieszki pomiędzy żydami i Arabami; powodem rozruchów jest reemigracja żydowska.
— Komisarz Spraw Zagranicznych Sowietów, p. Litwinów pojechał do Chicago.
— W Portugalji garnizon wojskowy w Bragança usiłował wywołać rewolucję; rząd zdolał opanować sytuację i przywrócić buntownikom więzienie.
— Paryski dziennik „Journal des Debats“ donosi, że według statystyki hitlerowskiej, liczba członków organizacji wojskowych Niemiec i Reichswehr wynosiła się 2.800 tysięcy, z czego przypada 2 miliony na oddziały Sturmwehru i Stahlhelm, 140 tysięcy na Reichswehr i 140 tysięcy na Schupo.
— W Holandji wybitny uzoony i pianin Henryk Borel nawrócił się na katolicyzm.
— Niemcy otwierają nową linię powiatową Berlin—Rio de Janeiro; trzy hydroplany wyruszyły z lotniska Travemunde w kierunku Brazylii, ażeby dokonać próbnego lotu.

EMIGRANT POLAK ODKRYŁ SKARB W REZEC FRANCUSKIEJ

Przy oczyszczeniu rzeki w miejscowości „Boul-sur-Suppes“ we wschodniej Francji robotnik polski emigrant Ludwik Wiliński natknął się pomiędzy kamieniami i piaskiem na prawdziwy skarb, złożony ze złotych, przed-

wojennych 10 i 20-frankówek, oraz wielkiej ilości srebrnych monet.

Jak tylko wieść o tem rozeszła się szerzej, cała włoska, nie wyłączając kobiet, starców i dzieci rzuciła się w stronę rzeki i zaczęła poszukiwać złota. Znaleziono jeszcze trochę monet złotych i srebrnych. Przypuszcza się, że skarb ten ukryty został w tem miejscu podczas okupacji niemieckiej, a jeśli młki nie zgłosi pretensji do niego, powinien on przypaść naszemu rodakowi.

Od Redakcji

Następny numer „Ludu“ z powodu uroczystości Wszystkich Św. i Dnia Zadusznego, przypadających dzisiaj i j. (w środę) i jutro (czwartek) ukazuje się powiększony w przyszłą środę.

„O ŚWIATA“

Caixa postal 155 — Curitiba Paraná
Otrzymała tanie książki powieściowe:
E. C. Gaskel — Szara Dama 1\$500
Rafal Żegota — Czarne uroki 1\$800
Kazimierz Głiński — Marja 1\$600
J. Skalski — Przyszłość Polski w przypowiadaniach 1\$600
J. Skalski — Pod kryżem południa — powieź 1\$600
K. Troczeni — Urwopole 1\$500
Benešamoy — Perła Wschodu 1\$200
Alfons Daudet — Przygody Jankaba 1\$400
A. Slodak Cehak — Czarująca 1\$390
M. Malaczewski — Tam gdzie ostatnia światła słońca 1\$500
Jerzy Orwicz — Cypryjski 1\$600
Bibli. Zarobkowa — Rozmowa Michalka z gorzałką 1\$600
Wyd. „Oświaty“ — Latarnia Czarnecka 2\$900
Wyd. „Oświaty“ — Pan Twardowski 2\$900
Wyd. „Oświaty“ — Kacper Krakaka 3\$000
Kresowice — Zatruta Ziarna 1\$900
Wł. Umajski — Wycieczka na księżyc 1\$600
L. Kociński — Legenda o cięgi ruinie 1\$600
Nepoleon — Rekwasy 1\$900
Jan Korwin — Zemsta 1\$900
C. Kropiwnicka — Giewontowy Hofiec 1\$500
Maciej Wierzbicki — Księżyna 1\$500
Wiktor Gomulski — Strach 1\$600
M. Domański — Dzwony 1\$600
Kaz. Głiński — Wielki Szlem 1\$600
M. Gawalewicz — Sprawa Honorowa 1\$600
W. Wierzbicki — Pięść Marjona Włozka 1\$800

Prof. Dr Antoni Raediger

Specjalista w chirurgji, chorobach kobiecych i dróg moczowych.

Ponta Grossa

Consult. 9—11 i 3—5 — Pharmacia Minerva.
Mieszkanie: Rua Cel Francisco Ribas N. 64.

CASA GENY

39, Praça Generoso Marques, 39 Kurytyba.

Z powodu przeniesienia składu do São Paulo postanowiła firma urzędzi likwidację na materiałach wartości około 500.000\$000 po cenie kosztu fabryki, ażeby uniknąć klopotu przewożenia ich do São Paulo; patrz ogłoszenie na 4 stronie.

Fluxo Sedatina

Kobieta jest ocaloną.
Słynny ten lekarz brazylijski jak równie uzoony rosyjski wynalazł lekarstwo FLUXO SEDATINA.
Pewna pani cierpiąca na choroby kobiece a po zażyciu lekarstwa Fluxo Sedatina doznała w przeciągu dwóch godzin ulgi; organizm jej został uzołowany wszelkie bóle znikły na zawsze.
Fluxo Sedatina poleca się lekarzom i akuszerkom.
Fluxo Sedatina używa się po wszelkich szpitalach i po Domach Zdrowia w São Paulo i w Rio.
Fluxo Sedatina można nabyć w aptekach.
Na żądanie daje się poradę przysyłając znaczki na list.
BIO — Rua Alfanega 105.

EGZAMIN

W SZKOLACH S. S. RODZINY MARJI W KURYTYBIE

Egzamin i wystawa robót w szkole Sióstr przy ulicy Paula Gomes odbędzie się dnia 14-go listopada t. j. w wtorek.

Egzamin w szkole przy ulicy Aquidabam odbędzie się 15-go listopada t. j. w środę.

Na te egzaminy zapraszają Siostry Szan. Rodziców i tych wszystkich, którzy się szkołami interesują.

Z okazji zakończenia roku szkolnego urządzają obie szkoły przedstawienie w sali Związku Polskiego dnia 18-go listopada wieczorem o godzinie 8-mej punktualnie. Szkoła z Aquidabam odegra dwie komedijki pod tytułem „Wiosna“, w której bierze udział 20 dzieci i „Zabawa jakich mało“ 31 dzieci. Szkoła z Paula Gomes odegra również dwie komedijki: „Swoboda“, druga „Imieniny Mani“. W obu tych sztukach bierze 17 dzieci. — Na zakończenie zabawa.

Siostry Rodziny Marji zapraszają Szan. Rodaków na to przedstawienie, które będzie jakby uzupełnieniem egzaminu, bo wykaże pracę nauczycielek i postępy dziatwy, która okazała niezwykłą pilność i wytrwałość w uczęszczaniu do szkoły, a także na próby jak pięknych a niezwykłych komedijek, bo przepięknych piąsami tych małych.

Mamy nadzieję, że sala Związku będzie przepiękną po brzegi, bo przecież to Wasze najmłodsze Szan. Rodzice, bo od 5-ciu do 10-ciu lat malce, odgrywać będą na scenie.

Dochód przeznaczony na ukończenie szkoły Sióstr.
Zarząd Szkoły S. S. Rodziny Marji.

Z CAŁEJ BRAZYLJI.

— W Stanie Ceará szarzy się w zeszły sposób tyfus.
— Minister Marynarki, admirał Protogenes Guimarães udał się do Porto Alegre.
— W São Paulo Liga Zwalczenia Syfilizmu przeprowadziła szeroką kampanję mającą na celu zwalczenie chorób wenerycznych.
— W Rio de Janeiro Skarb Państwowy zniszczył 500.000 sztuk banknotów na sumę 11.450 kontów.
— W całej Brazylii znajduje się 2.967.600.000 kraków kawy; na całym świecie znajduje 4.908.428.000 krzaków kawy.
— Światowa produkcja kawy w 1932—1933 r. wynosiła 22.848.000 worków; sama Brazylija wyprodukuje 13.856.000 worków kawy.
— W Rio de Janeiro poleca wykrępałofabryczkę znaczków, ilość podrobionych znaczków dobiegła do 600.000\$000.

Z NAD BOLSZEWICKIEJ GALICJI

Dzienniki lwowskie piszą: Najlepszą propagandą antykomunistyczną w naszym powiecie były żniwa na stronie bolszewickiej.
Do żniw bowiem stanęli robotnicy kolechów czyli byli chłopci w stroju odpowiedzącym nowym prądom państwa proletariackiego, a mianowicie w kostiumach kąpielowych.
Ludność z polskiej strony wzięła na drzewa, by lepiej móc podziwiać, jak chłopci w majteczkach i baby w kostiumach biorą udział w żniwach. Zwłaszcza obfite kształty niektórych ukostumowanych żniwiarów wywoływały ogromną radość Polaków.

Wielki Bal Junacki

Towarzystwo Wychowania Fizycznego Junak I urządził w sobotę 4 GO LISTOPADA, WIELKI BAL na cześć piłkarzy, którzy do chwili założenia foot-balu odnoszą tylko zwycięstwa. Zabawa odbędzie się w Związku Polskim. Muzyka doskonała. — Wszystkich Rodaków zaprasza KOMISJA.

Caixa Economica

(Gwarantowana przez Rząd Federalny)
PRZYJMUJE DEPOZYTY OD 1\$000 AŻ DO 20:000\$000 PŁACĄC PROCENTA ROCZNIE PO 5 proc.
PROCENT DOLICZA SIĘ CO 3 MIESIĄCE
GŁÓWNA SIEDZIBA W KURYTYBIE
AGENCJE: Paranaguá, Antonina, Ponta Grossa i Palmeira
Monte Socorro
(Dom Zastawny)
(Przy Siedzibie)
Wypożycza się pieniądze za kaucją przedmiotów złotych, srebrnych, platynowych, cennych kamieni i Apolis Federalnych.
KURYTYBA

JACEK DROHEWICZ
Lekarz-Dentysta w Kurytybie
Płombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne, a także z podniebieniem w zlocie i kauczuku. Wykonanie pierwszorzędnego. Ceny niskie.
Rua Monsenhor Celso Nr. 145
Pietro (dawny Primateiro de Marão)

AFFONSO P. ETZEL
Chirurg - Dentysta
Wykonanie sumienne, szybkie i gwarantowane. Gwarantuje wyjmowanie zębów bez bólu.
Kons. i Rez.: Rua Fl. Peixoto 695
Przyjmuje od 9 do 11 i od 2 do 6-jej.

Dr. BRASIL VIAN
Lekarz - Chirurg
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczowo-płciowe. — **Klinika ogólna**
Porady: Pracza Tiradentes 898 (nadapteka Tiradentes) od godz. 10 - 12 i od 15 - 17.
Rezydencja: Ul. Dr. Murley 285
Telefon 653.
Mówi się po polsku, nie miecku francusku, angielsku i hiszpańsku.

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Kazimierz Mitczuk
Chirurg - Dentysta
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny.
Specjalność: Złote mostki i płyty kauczukowe.
Aven. Luiz Xavier 128 (sobrado)
CURITYBA

Baczność!
Wszystko po cenach znalezionych w Książki do nabożeństwa — w pełni wybrano dopiero nadszedł z Europy — Obrazki religijne, figury kościelne, kalendarzyki, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.
C. E. SCHULZ & COMP.
Rua Barão do Serro Azul 66-72
CURITYBA — Paraná

SKŁAD MEBLI
Firma:
JAKÓB KOZIEN
RUA SÃO FRANCISCO 332
Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołki, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie.

POLSKI HOTEL
HOTEL MARTINS
Właściciel: M. Jaruga
RUA RIACHUELO N. 114
CURITYBA — Paraná
Naprzeciw Pałacu Muncyपालnego, róg Placu Dr. Gen. Marques, Caixa Postal 463
Tel. 989.
Kuchnia pierwszorzędną. Urządzenia wspomagające w modnym żelazobetonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 50 pokojów, urządzone z komfortem. — Ceny przystępne.

Baczność Rodacy!
Chcecie mieć dobrze i tanio wykonane ubrania, to udajcie się do Polskiego Zakładu Krawieckiego
ALFAIATARIA — GLORIA —
Rua Saldanha Maranhão 515
Tu możecie nabyć modne modne materiały po bardzo niskich cenach.
Bolesław Plocharski.

Sklep
Artykułów Spożywczych
Rocha Piekarza i Tomasa Kubisa
Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE
Nawozy Sztuczne i Mąkę Kostną
PRACZA COKONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO — CURITYBA

„A VENCEDORA“
Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierkach owijanych.
Cukierki malinowe, kokosowe, czekoladowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, miodowe i gumowe. — Próż tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.
FRANCISZEK LACHOWSKI.
Curityba — Rua Cabral N. 451 — Curityba

Wszystko cement, cegły, plasek, dachówki, drzewo do budowania, farby i t. p.
MACEDO & Cia
Posiadają największy skład wszelkiego MATERIAŁU DO BUDOWLI
którego dostarczają w małej i wielkiej ilości. — Wykonują plany i kosztorysy. — Udzielają wszelkich informacji.
Rua João Negrão N. 621 — CURITYBA
Telefon 896 — Caixa postal 387

Klinika Dentystyczna
JAN SKAŁSKI
Chirurg - Dentysta
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w Ładzej chwili.
Rua Brigadeiro Franco N. 1985
róg Aquidabam — CURITYBA

DO POSIADACZY KSIĄŻECZEK
oszczędnościowych z Pocztowej Kasy w Warszawie, oraz Obligacji Pożyczki Państwowej w złotych.
Kupują odsetki procentowe i placę po 18800 za złotego. Adres mój: Miguel Ussyk — Rua 13 de Maio 391 — Curityba.

APTEKA „TIRADENTES“
Aptekarz: KUNO KLEEMANN
Kurytyba — Pracza Tiradentes 398 — Telefon 108
Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.
W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskiej.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Zaduszki

W czarnej spódnicy z odkrytą głową czarną chustką, dreptała starowina drobnym krokiem w stronę cmentarza.
— Na jej pochylone od starości plecy opadał koniec w trójkąt złożony chustki, oba zaś konce luźno związane pod brodą, zwisały się na wychudzonych piersiach.
— W szeroką okazałą omentarną bramę, sunął gęstym sznurkiem ludzie, niosąc olbrzymie wiązki i masy kwiatów. Jedni wchodziłi, drudzy wychodziłi.
— W samej bramie i jej pobliżu, panował ścisł.
— Staruszka nieśmiało wśród strojnego tłumu, wsunęła się w bramę. Potem skierowała się bożkami alejkami wśród kamiennych grobowców, w stronę wysokiego muru. Pochyła jej plecy, zdawały się być jeszcze więcej pochylone; wobec pysznych pomników, i tego długiego i wysokiego muru. Postać jej drobna, przgnieciona wiekiem i pracą, mała i nędznała w ubożym odzieniu.
— Opodal snuli się ludzie...
— Ona zbliżyła się ku jednej z tablic wmurowanych w mur, wspięła się z trudem, i ułożyła na wystającym murku wiązanek kwiatów. Co roku w dzień zaduszny, wiekła się starowina z przeciwległego przedmieścia wielkiego miasta, aby złożyć swemu staremu kilka ładnych kwiatów, pomodlić się za duszę jego, a potem za dusze wszystkich zmarłych.
— Wieczne odpoczywanie, racz mi dać Panie... Szeptala sta-

ruszka po polsku. W tym tylko języku, modlił się umiała.
— Od trzydziestu lat, w dniu zadusznym tu bywała, weszło to już w jej zwyczaj, że chociaż była chora w ten dzień, ale zawsze zwlekła się, ogarnęła odświeżenie, i postępując przynosiła kwiatki. Modliła się przy grobie w każdy dzień zaduszny. Każdego roku.
— Była coraz siwszą, coraz zgrzybiałą, oraz to więcej pochyloną ku ziemi.
— Z początku, po śmierci męża, dawno to już było, chodziła do jego mogiły usypanej z ziemi, na specjalnej kwadrze dla jakich nieopłaconych mogił.
— Według przepisów, po paru latach przekopują takie groby, a wygrzebane kości wrzucają do wspólnego „Assuaris”.
— Bolało to kobiecinkę, że nawet tego kawaleczka ziemi braknie jej staremu, a jej punktu bliższego, i miejsca modlitwy w zaduszkę. Aż poradził jej miejscowy grabarz, żeby zakupiła skrytkę w murze. Było to małe kwadratowe wgłębienie, wystarczające dla złożenia garści kości.
— Długo harowała, i ciułała, aż dało się zebrać żadaną sumę.
— I oto dziś, według zwyczajów, przysłała, wsunęła się na cmentarz, wśród tłumu strojnych pań i panów, i położyła na wystającym murku kwiaty, zmęczona daleką drogą, usiadła na kamieniu, pod wysokim murem.
— Tłum publiczności snuł się tu i ówdzie po cmentarnych ale-

jach, wśród wspaniałych grobowców.
— Na siedzącą staruszkę nikt nie zwracał uwagi.
— Ona tymczasem drżącymi palcami przebrała wielkie drewniane kulki różańca. Modliła się...
— To znów wspomnienia iadawnych tłoczyły się żywo na pamięć.
— Starowina zatopiona w sobie, cisnąc się rojem wspomnień, zdawała się nie widzieć sunącego tłumu.
— Oto zamajaczyło wspomnienie z cichej wioski wśród płaskich pól. Obsiane, obsadzone wielkimi kwadratowymi płacami, niektóre długie, ciągną się hen aż pod sam brzeg lasu, jeszcze widzi grube sosny, i zwieszające się szyszki z gałęzi, oto ruda wiełowotka śmignęła w powietrzu z gałęzi na gałąź. Kiedy to było?...
— Przebrała palcami duże drewniane kulki różańca — nie może się doliczyć...
— Otworzyła oczy. Srojne panie, i strojni panowie, sunęli wolno wśród wspaniałych pomników...
— A potem przyjechali do Brazylji, ona, nieboszczyk, i dwóch chłopaków. Jeden, zaraz po przy-

jeździe zmarł w Santosie, febra go zjadła. Porwali go gdzieś negry, nawet go nie widzieli po śmierci... Drugiego, drzewo zaabiło w lesie. Pozostali sami... Później przeniesli się do wielkiego miasta, i tak pracując to tu, to tam, upływały lata... Raz przedzławił się stary, kwękał długo, aż zmarło mu się nieborakowi... Odtąd rok rocznie przychodził w zaduszki, przynosi trochę kwiatów, siada na kamieniu, modli się, aż zachodzące słońce zmusi ją do powrotu, na dalekie przedmieście.
— Słońce już dawno zaszło, zmrok zapadł.
— Tłum spacerujących ludzi znacznie się przerzedził, aż w końcu opustoszało na cmentarzu. Świała tylko pozapalanych świec migotały tu i ówdzie na grobach. Skulona drobna postać ciągle siedziała na kamieniu pod murem. Dopadające się świece pogasty. Zaległa cisza...
— Nazajutrz służba omentarną, znalazła siedzącą staruszkę martwą. Kosmyki siwych włosów z pod czarnej chustki opadały na twarz, w sływnych palcach trzymała różaniec z dużymi drewnianymi kulkami.

ski, pozbawiony pracy i wszelkich środków do życia, ma prawo udania się do owego komitetu i korzystania z jego pełnej pomocy. Dostanie on najczęściej pięć dolarów w gotówce dla siebie na tydzień; jeżeli jest żonaty — jeszcze pięć dolarów na żonę i na każde dziecko po dwa i pół dolara na tydzień. Nie kończy się na tem, gdyż komitet udzieli mu opłaty na zimę, jakieś obuwie i ubranie, często zapłaci zległy czynsz za mieszkanie, gdy zachodzi tego potrzeba. Przy udzieleniu tej pomocy uprzywilejowany jest obywatel amerykański pochodzenia nordyckiego. Stan ten zmieniłby się, gdyby Polacy brali czynniejszy udział w tych komitetach.
Tu są właściwie braki w życiu społecznym naszych wychodźców w Ameryce. Zamało jest poczucia pomocy czynnej i współdziałania w obywatelskich obowiązkach ze strony pierwszej dla drugiej kategorii wychodźstwa. A przecież tak pierwsi, jak i ci drudzy, są tak samo wychodźcami, Polakami. Nie można zaniedbywać swych najbliższych obowiązków obywatelskich. Trzeba brać czynny udział w każdym aktualnym przejawie życia społecznego amerykańskiego, nie zominając być dobrym Polakiem. Ci więc, którzy są już obywatelami amerykańskimi, winni brać czynniejszy udział w pracach komitetów pomocy bezrobotnym, zdobywać tam wpływy, aby przez to pomóc wychodźcom rodakom, którzy nie posiadając obywatelstwa, w pierwszej mierze narażeni są na straszne skutki kryzysu i bezrobocia.
J. Janicki.

Jak nasi Rodacy przeżywają kryzys w AMERYCE POŁNOCNEJ
(Dokończenie ze strony 1-szej)
Każde miasto i miasteczko (bo wsi w Ameryce zupełnie nie ma) nawet najmniejsze — ma swój własny Komitet Pomocy Bezrobotnym, złożony z członków honorowych. Zadaniem jego jest danie dostatecznej pomocy wszystkim bezrobotnym w swym okręgu. Taki komitet ma wszelkie oboparcie moralne, jak i mater-

CASA GENY 39, Praça Generoso Marques, 39 KURYTYBA

Z POWODU PRZENIESIENIA SKŁADU DO SÃO PAULO postanowiła firma urządzić LIKWIDACJĘ na materiałach wartości około 500.000.000 (po cenach) kosztu fabryki, ażeby uniknąć kłopotu przewożenia ich do São Paulo.

TOWARY	dawniej	obecnie	Jedwab biały (salpicada) na sukienki	8\$000	za 5\$000	Kapy na 2 osoby, Matarazzo z frenalami	18\$000	za 12\$000
Zefir ciemny szeroki	13\$000	za \$00	Toile jedwabne, białe, artykuł nadzw.	12\$000	za 8\$000	" z ząbkami	20\$000	za 18\$500
Chita różnych odcieni, kolory stałe	14\$000	za \$00	Pończochy jedwabne, białe, ze strzałką	5\$000	za 3\$000			
Kratka ciemna bez krochmalu	1\$500	za 1\$000	Wianki, ostatni model, każdy	12\$000	za 5\$000			
" Padrão na koszule do pracy	1\$800	za 1\$200	Welon jedwabne, wyszywane, duże	20\$000	za 9\$000			
Wsymp pasiasty podwójna szerokość	3\$000	za 2\$000	Koszule z tricoline, białe, Raj.	20\$000	za 15\$000			
Wstawiny i voiles ładne desenie podw. szer.	2\$500	za 1\$800	Krawaty ślubne	3\$000	za 1\$800			
Alpaka, jedwabna w kolorach	5\$000	za 3\$500						
" kropkowana modna	6\$000	za 4\$500	Materiały na żalobę					
Trykolina pasiasta podwójna szerokość	3\$500	za 2\$000	"Chita" czarna	1\$600	za 1\$000			
"Linon" grube wszelkie kolory	1\$800	za 1\$200	"Merino" czarne szerokie	4\$000	za 2\$500			
Półtło linitane mercerizado, podw. szerokość	4\$000	za 2\$500	"Merino" angielskie	6\$000	za 3\$800			
Chita niemiecka, ciemna, podw. szerokość	2\$000	za 1\$200	Chantung jedwabne	6\$000	za 3\$600			
Obrusy na stół, kolor kremowy, szer. 140	4\$000	za 2\$000	Toile de soie czarne	12\$000	za 8\$000			
Obrusy na stół biały, różowy, nieb. szer. 1,40	5\$000	za 3\$000						
Kreton, (miej. liubo), szerokość 80 cm.	3\$000	za 1\$800	Płótna, towary, kapy etc.					
" na przescieradła poj.sz.	5\$000	za 3\$400	Morim "Padrões"	28\$000	za 24\$000			
Drelch, (Aranca Toco)	1\$500	za \$00	" Oriental 10 Jards	14\$000	za 11\$500			
" pasiasty, ciemny, bez krochmalu	2\$000	za 1\$200	" Cambraia, podwójne	22\$000	za 14\$000			
" imitacja kaszmiru	4\$000	za 2\$000	Płótno bawełniane na przescieradła 92 cm.	16\$000	za 12\$000			
" "Gabardine", kolor ciemny	5\$500	za 3\$000	" " " " białe 85 cm.	16\$000	za 14\$000			
			Kapy fastio linitane, ze ząbkami, poj. sz.	15\$000	za 8\$000			
			" " " " podw. szer.	15\$000	za 12\$000			
			" " " " specj. jakość	30\$000	za 16\$000			

Przybory dla nowożeńców.

Jedwab biały na sukienki 5\$500 za 4\$000

Pozatem wiele innych artykułów, które sprzedaje się po cenach dotąd niewidzianych

Tylko w CASA GENY Praça Generoso Marques 39

Pierwszorządny Skład Polski Artykułów Spożywczych

Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIO LUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS
Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobrze artykuły spożywcze jak: cukier, mąkę, ryż, marmiarki, otręby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzi: orzechy, — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów.
Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprzedaję je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład

Władysław Józef Brzeziński

Dekoracje artystyczne z cementu i gipsu — Fabryka posadzek

CASTAGNA I GUBERTI

Rua Ermelino Leão 01 — CURITYBA

Specjalność w wyrobach artystycznych marmurowych i granitowych. Dekoracje na sufity, ścianach i frontach. Podłogi z mozaiki weneckiej i Lenhite, Schedy, Zlewki, Nagrobki.

DOBRA POSADA

Ważne! Znajdź jako agenci korektorzy; bardzo wygodne zajęcie i za dobrem wynagrodzeniem młodzieńcy i panny w

EMPRESA CONSTRUCTORA UNIVERSAL LTDA

Pień się zgóry, lub daje się komitować.

Zgłaszaj się osobiście przy ulicy 15 de Novembro 384 piętro, od 8 ej 11-ej i od 14-ej do 17-ej godziny.

Oficyna i Skład

Drzewo pniurkowe, imburowe i cedr, Belki, drzewo nieobrobione i obrobione dla budowy.

CEZAR RIBAS

Av. Republica Argentina 688
Telefon 903 — Curitiba, Parana

DO FARBOWANIA; WSZELKICH MATERJAŁÓW UWAŻA SIĘ ZA NAJLEPSZE

Farby BAYER

Perfumy Zagraniczne

Kosmetyki
Pudry
Szniki
Brylantyny
Pasty do zębów
Brylantyny
Różne wody pachnące i t. d.

LA NO LUHM

RUA RIACHUELO N. 161 — CURITYBA

POLECAMY

ZNAWCOM I OSOBOM DOBREGO SMAKU: — PIWOWAGNNE I CIEMNEM WIEKSZYCH BUTELKACH I W MNIJSZYCH BUTELKACH I, W MAŁYCH BEZUŁKACH.

Pięć gatunków napojów Agua Tonica, Guaraná, Cassava i Woda stołowa "CRUZEIRO" są nia do zastąpienia. Browar "CRUZEIRO" założony w roku 1870. — Telefon: 493 i 751 — CURITYBA.

Głód na Kaukazie

LUDOŻERSTWO I SPRZEDAWANIE LUDZKIEGO MIĘSA

Paryski dziennik "Le Matin" z 27-go września ogłasza dwa listy z Kaukazu, których autentyczność poświadczą b. profesor uniwersytetu w Petersburgu, J. Puzyra. Listy te opisują straszliwą klęskę głodu, która nawiedziła północny Kaukaz.

Autor pierwszego listu oświadcza, iż życie na Kaukazie — to jedno pasmo łez i krwi. Głód przybrał tak wielkie rozmiary, iż ludzie mru na ulicach. Wielka ilość wygłodzonych ma ciała fioletowe, spuchnięte i pokryte plamami. Zrozpaczone matki porzucają na ulicach dzieci, dozeplając tylko do ich odzieży kartki z nazwiskiem. Bardzo częste są wypadki zabijania dzieci, przyczem matki same popielają się morderstwem. W miejscach publicznych widzi się mnóstwo ludzi leżących, nie mogących wstać z wygłodzenia.

Ulicami ciągną nieskończone łańcuchy żebraków, błagających o cośkolwiek do zjedzenia. Ludzie ci podobni są do chodzących trupów. Bywają często wypadki, otwierania mogił i zjadania znajdujących się w nich zwłok.

Wypadki morderstw, popełnionych tylko po to, aby ciała zabitych zjeść, stają się zjawiskiem coraz częstszym, a sprzedawanie ciała ludzkiego, zwłaszcza zaś ciała dzieci, jest zjawiskiem codziennym. Matki wciął obawiają się, aby nie skradziono im dzieci i nie oddano na pokarm, skutkiem czego, najczęściej dzieci wychodzą tylko pod opieką. W jednym tylko mieście Sławopolu, w ciągu miesiąca, zanotowano 80 wypadków zaginięcia dzieci. Są też

wypadki rozstrzelania ludożerców, którzy nie tylko sami jedli ciało ludzkie, lecz nawet sprzedawali je na targu.

Kwiatnicy w swoim czasie kraj, przekształcony został właściwie w wielkie cmentarzysko. Ludność tego kraju już właściwie zanikła. Dzieci, podobne do trupów, wędrują zbierając do wozów i odprawiając w nieznanym kierunku. Tak wygląda kraj, któremu okrutne rządy zabrały resztki kukurydzy i jarzyn, stanowiących jedynę pożywnie. Wszystko, co było do siewu, zostało zjedzone, to też dziś niema o siad, zresztą nie byłoby nawet komu zasiać.

Wiele miast znajduje się w stanie obłąkania, spowodowanego epidemij. Niedożywianie oraz używanie niemal wyłącznie mąki kukurydzianej, spowodowały wzrost epidemij. Z więzień dochodzą wiadomości zasraszające, gdyż dzień w dzień znaczna ilość zamkniętych tam ludzi, umiera z głodu. Wygłodzonych, szpitalne

nie przyjmują, a zmarli rzucają się całymi masami do tego samego rowu.

Skutkiem tego, panuje w kraju wielka depresja. Pewna kobieta, nie mogąc patrzeć na męczarnie swych dzieci, zabiła je i zjadła.

Ceny produktów spożywczych są zupełnie niedostępne. Garść mąki kukurydzianej kosztuje 4 do 5 rubli. Niema zupełnie zapasów, soli i t. p. Robotnicy są tak oślabieni fizycznie, że wcale nie mogą pracować.

W niektórych okolicach tylko robotnicy i urzędnicy otrzymują jeszcze porcję chleba. Gdzieś tam gdzie pola zostały wprawdzie zasiane, że jednak ziemia uprawiona została źle, więc urodzaju nie było. Zresztą nawet tam, gdzie było co sprzątać, zmuszono do tej pracy robotników i urzędników miejskich, którzy o robotach polnych nie mają żadnego pojęcia.

W okolicach, gdzie wyrabiano wino, panuje również klęska, gdyż połowa urodzaju została stracona. Ponieważ brakowało środków chemicznych, więc chwasty i trawa w winnicach wyrosły bardziej, aniżeli pędy winne.

Kaplica w pniu tysiącletniego dębu

Jedną z najbardziej oryginalnych kaplic ku czci Matki Bożej Pokoju znajduje się we francuskiej diecezji Rouen. Zbudowano ją w wydrążonym pniu tysiącletniego dębu rosnącego we wsi Allouville, w roku 1696, a więc w okresie rządów wojowniczego króla Ludwika XIV, poświęcono Najświętszej Pannie Pokoju.

Zarówno drzewo jak i świątynka mają interesującą historję. Wiek dębu, który należał niedługo do właścicieli Allouville,

drzewa na kaplicę. Jeden z jeźdźców francuskich, O. du Cerceau, wybudował sobie w koronie drzewa pastelnię i mieszkał w niej przez pewien czas.

Pień ma 15 metrów obwodu. W korze drzewa wycolano małe schodki, które biegają dokota kapliczki. Gałęzie rozpościerają się na odległości trzech metrów i tworzą fantastyczny widok.

W czasie rewolucji dąb miał być ścięty. Ale nauzozytel miejscowy wpadł na pomysł, by powiesić na drzewie tablicę z napisem: "Świątynia rozumu" — i drzewo zostało uratowane.

BEZROBOTNE KOBIETY W KANADZIE GROŻĄ NIEWYWAŁĄ DEMONSTRACJĄ

"Ponieważ nie mamy pracy, nie możemy sobie kupić sukien dlatego postanawiamy defilować po ulicach w stanie, w jakim nas stworzyła matka natura, aby wykażać naszą niedolę."

Tego rodzaju ultimatum wystosowała do premiera Kanady p. Bennetta, prezeska związku kobiet bezrobotnych Flora Hulton w imieniu blisko tysiąca kobiet, pozostających bez pracy w mieście Vancouver. Cytuje przytem iaskrawe wypadki nędzy tam panującej. Niektóre dziewczyny, żyjące wspólnie w jednej izbie, zmuszone są chodzić oddzielnie po odbiór zasiłku bezrobocia, ponieważ rozporządzają tylko jedną suknią na trzy lub cztery osoby. Gdy jedna z nich wraca ze swoim zasiłkiem, rozbiera się i suknię pożyczą drugiej, która z kolei idzie po swój zasiłek i ta operacja powtarza się co tydzień. Flora Hulton przyjęła została na audjencji przez premiera Kanady. Dziennikarzom oświadczyła,

że jeśli rząd nie przyjdzie z pomocą, nie zawahają się wywołać publicznego zgorszenia.

Wesoły kącik

MIEŁOŚĆ LOTNIKA.

Młoda żona lotnika: — Edwardzie, nie kochasz mnie już.
— Skąd ci to przychodził do głowy?
— Przedtem spuszczałeś się lotem śmigłowym wprost do mnie, a teraz to robisz koła.

W JATCE.

— Panie rzeknic, a może pan mi te kości rozpokalw?
— Antek, chodź no tu i polem pannie Marjannie gnaty ale porządnie.

WRACA Z ODCZYTU.

Żona wita męża, który wraca z knajpy:
— Skąd ty wracasz?
— Z odczytu!
— Co? O drugiej w nocy z odczytu?
— Widzisz kochanie, prelegent się jakal...

RADYKALNY.

Żona: — Śniło mi się, mężulku, że kupiłeś mi nową suknię.
Mąż: — To ubierz się w nią i nie zwracaj mi głowy.

SZKODA.

Ona — "Mój panie! Ja nie należę do tego gatunku kobiet, do jakiego mnie pan, zdaje się zalicza."
On — "A to szkoda! Bo ja właśnie zaliczałem panią dogatunku porządnych kobiet!"